

Sygnatura akt VIII Ga 75/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SO Anna Budzyńska (spr.)

SR del. Anna Górnik

Protokolant: st. sekr. sąd. Eliza Sandomierska

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko H. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 3 grudnia 2013 roku, sygnatura akt X GC 172/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle tylko, że zasądza odsetki ustawowe od kwoty 75.150 (siedemdziesiąt pięć tysięcy sto pięćdziesiąt) złotych za okres od dnia 1 stycznia 2011 roku do dnia 11 stycznia 2011 roku oddalając powództwo w pozostałym zakresie;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Anna Budzyńska SSO Agnieszka Woźniak SR.del. Anna Górnik

Sygn. akt VIII Ga 75/14

## UZASADNIENIE

Pozwem, wniesionym 9 listopada 2012 r., P. K. domagał się zasądzenia od pozwanego H. M. kwoty 10.000 zł oraz odsetek ustawowych od kwoty 10.000 zł od dnia 12 stycznia 2011 r. oraz od kwoty 85.150 zł od dnia 1 stycznia 2011 r. do 11 stycznia 2011 r. i kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że strony zawarły umowę zlecenia, na podstawie której powód zobowiązał się do wykonania trawnika, sadzenia drzew i krzewów oraz jednorocznej pielęgnacji, za wynagrodzeniem w wysokości 95.422,26 zł. Powód podniósł, że pozwany zapłacił jedynie część należności za usługę obejmującą nasadzenia i to z opóźnieniem. Pozostałej części kwoty pozwany nie zapłacił, podnosząc – zdaniem powoda - bezzasadne zarzuty co należytego wykonania nasadzeń, oraz co do odstępstw od pierwotnego projektu.

Powód wskazał, że odstąpił od umowy w zakresie pielęgnacji i dochodzi zapłaty pozostałej części należnego mu wynagrodzenia za dokonane nasadzenia.

W dniu 20 grudnia 2012 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwany w sprzeciwie wniósł o oddalenie żądań pozwu w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko procesowe pozwany podniósł, że strony zawarły umowę przewidującą wykonanie przez powoda trawnika, nasadzeń i pielęgnacji. Przewidziane w umowie wynagrodzenie było jednak ryczałtem wyłącznie w zakresie pielęgnacji. Pozwany zarzucił, że powód nie zrealizował całości prac, które zostały wykonane w ilości mniejszej niż przewidywano w umowie. Ponadto, zdaniem pozwanego, część prac została wykonana nienależycie, w związku z czym pozwany wezwał go do usunięcia usterek, z czego powód się nie wywiązał. Spowodowało to konieczność powierzenia części robót innemu podmiotowi, których koszt poniósł pozwany. Pozwany wskazał, że z uwagi na powyższe skorzystał z możliwości pomniejszenia wynagrodzenia powoda o kwoty wynikające ze zmniejszonego zakresu robót oraz nienależytego wykonania prac, co przekracza wysokość żądań pozwu. Pozwany zakwestionował też prawo powoda do naliczania odsetek z uwagi na nienależyte wykonanie prac oraz podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt X GC 172/13 oddalił powództwo (pkt I wyroku) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.217 zł tytułem kosztów procesu ( pkt II wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych:

Pozwany był wykonawcą, na zlecenie Gminy M. Ś., inwestycji o nazwie „Przebudowa ulicy (...) IV i D. na odcinku od ul. (...) do ul. (...) w Ś.”. Zakres tej inwestycji obejmował między innymi prace w zakresie zieleni miejskiej, polegające na nasadzeniach drzew i krzewów, pielęgnacji drzew i wykonaniu trawników. Szczegółowe postanowienia w przedmiocie wykonania i odbioru prac dotyczących zieleni określały: specyfikacja techniczna wykonania i odbioru robót oraz projekt budowlany.

Inwestycja zlecona przez Gminę M. Ś. przewidywała, w ramach prac dotyczących zieleni, nasadzenie 38 drzew (robinii i klonów) oraz 560 krzewów (irgi D. i tawuły japońskie) tworzących szpaler wzdłuż jezdni. Dodatkowo, wzdłuż muru miały zostać nasadzone krzewy zimozielone (irgi D., bluszcz pospolity, winobluszcz pięciolistkowy i rdestówka A.) w ilości 180 sztuk. Zgodnie z projektem miał zostać także wykonany trawnik typu łąkowego o powierzchni ok 1.549 m<sup>2</sup>).

W dniu 21 czerwca 2010 r. strony zawarły umowę, oznaczoną jako umowa zlecenia, na podstawie której pozwany powierzył powodowi do wykonania czynności wykonania trawnika siewem w ilości 1549 m<sup>2</sup> (za cenę 9.910 zł), nasadzenia 38 drzew (za cenę 45.000 zł) i 740 krzewów (za cenę 24.670 zł) oraz roczną pielęgnację nasadzeń (za cenę 9.600 zł), które to czynności powód zobowiązał się wykonać (§1 umowy). Czynności te miały zostać wykonane w terminie od 1 do 20 lipca 2010 r., poza usługą pielęgnacji, która powinna być realizowana począwszy od dnia odbioru robót będących przedmiotem umowy (§2). Wynagrodzenie za wykonane czynności miało zostać powiększone o stawkę VAT i miało zostać uiszczone w terminie 21 dni od daty wykonania zleconych czynności (§3). Ustalono, że w przypadku niewykonania zlecenia w terminie, wykonania go wadliwie lub w sposób nienależyty, pozwany, jako zleceniodawca, będzie miał prawo do pomniejszenia wynagrodzenia (§6).

Celem zawartej pomiędzy stronami umowy była realizacja przez powoda całokształtu prac zleconych pozwanemu przez Gminę M. Ś. w ramach projektu przebudowy ul. (...) IV i D., w części dotyczącej zieleni miejskiej.

Powód przystąpił do wykonania prac objętych umową. W czasie wykonywania prac Gmina M. Ś., jako inwestor, dokonywała różnych zmian w projekcie. W wyniku tych zmian powód zasądził o 4 drzewa mniej niż początkowo zakładały strony w umowie, jak i wykonał trawnik o powierzchni mniejszej niż umówiona.

Strony nie dokonały odbioru prac wykonanych przez powoda. Natomiast w dniach od 5 do 25 października 2010 r. Gmina M. S. dokonała odbioru prac zleconych pozwanemu w ramach wykonania inwestycji przebudowy ul. (...) (...) i D., wśród których były również prace wykonane przez powoda. Protokół obejmował odbiór prac wykonanych na podstawie umowy łączącej Gminę z pozwanym w dniu 12 listopada 2009 r. nr (...) wraz z umowami obejmującymi roboty uzupełniające. W ramach protokołu stwierdzono wykonanie robót drogowych w zakresie zieleni na obszarze 1058,8 m<sup>2</sup>. W protokole stwierdzono wykonanie prac zgodnie z umowami, wyjąwszy przekroczenia terminów, które jednak wynikły z przyczyn zewnętrznych.

W dniu 4 grudnia 2010 r. powód wystawił pozwanemu fakturę nr (...) w wysokości 85.150,60 zł brutto za wykonanie trawnika oraz nasadzeń drzew i krzewów zgodnie z umową. Termin płatności faktury został określony jako 21 dni od daty jej otrzymania.

Pozwany, w dniu 11 stycznia 2011 r., uiszczył przelewem, z tytułu zapłaty za fakturę nr (...), kwotę 75.150,60 zł, a więc o 10.000 zł niższą niż cała kwota faktury.

Z uwagi na brak części należności wynikającej z faktury, powód wezwał pozwanego, pismem z 22 marca 2011 r., do zapłaty kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w płatności. W odpowiedzi na wezwanie pozwany poinformował, że żądana kwota 10.000 zł została wstrzymana do momentu wymiany zareklamowanych przez kierownika budowy nasadzeń.

Pismem z 4 kwietnia 2011 r. powód wskazał, że wykonał umowę w punktach obejmujących wykonanie trawnika oraz nasadzeń drzew i krzewów, a tłumaczenia o braku płatności z uwagi na reklamację nasadzeń są nieprawdziwe, bo wymiana nastąpiła jesienią ubiegłego roku, co potwierdzają faktury dostawy sadzonek od firmy (...). Pozwany dokonał odbioru całkowitego więc powinien uiszczyć należne wynagrodzenie. Ustosunkowując się do tych argumentów, pozwany skierował pismo z 13 kwietnia 2011 r., w którym stwierdził, że nie posiada on dokumentu potwierdzającego realizację umowy, a jej zakres nie został zrealizowany, ponieważ trawnika częściowo nie wykonano, a nasadzenia wzdłuż muru (...) nie rokują wznowienia wegetacji. Pozwany oświadczył, że zaległą kwotę uiszczy po doprowadzeniu wykonanych prac do właściwego stanu.

W odpowiedzi na pismo z 13 kwietnia 2011 r. powód odparł, że umowa łącząca firmy nie przewidywała sporządzenia protokołu powykonawczego, projekt zieleni stanowiący podstawę prowadzonych prac nie przewidywał trawnika przy murze (...) od strony ul. (...), a nasadzenia wzdłuż muru zostały wykonane zgodnie z projektem i odebrane przez urzędników gminy Ś.. Zdaniem powoda pozwany dokonywał oceny nasadzeń przed rozpoczęciem sezonu wegetacyjnego, więc nie mógł ocenić, aby się one nie przyjęły. Powód wskazał, że powyższe okoliczności świadczą o braku zamiaru wywiązania się z umowy, w związku z czym powód składa oświadczenie o odstąpieniu od umowy z 21 czerwca 2010 r. w części dotyczącej pielęgnacji nasadzeń.

W treści pisma z 28 kwietnia 2011 r. pozwany stwierdził, że zapis §2 umowy świadczy o obowiązku odbioru robót, którego brak uniemożliwia potwierdzenie wykonania prac. W ocenie pozwanego część prac dotycząca trawnika pomiędzy murem (...) a R., trawnika po północnej stronie ul. (...) IV oraz trawnika po stronie południowej ul. (...) IV wraz z nasadzeniami w rejonie skrzyżowania z ul. (...) nie została wykonana. Pozwany wskazał, że nasadzono tylko 34 z 38 przewidzianych drzew. Nasadzenia krzewów wzdłuż muru wykonane zostały niedbale, a także ilość nasadzeń nie jest zgodna z umową. Zdaniem pozwanego konieczne jest spisanie protokołu odbioru, a za datę zakończenia nasadzeń należy przyjąć dzień odbioru całego zadania przez inwestora. Pozwany wezwał powoda do korekty faktury nr (...) do kwot należnych za wykonane roboty, wynikającej z podpisania obustronnego protokołu.

W odpowiedzi na pismo z 28.04.2011 r. powód odparł, że umowa nie przewiduje protokołu odbioru robót do prawidłowego wystawienia faktury, a cena za poszczególne rodzaje zadań jest ryczałtowa. Wszelkie zmiany projektu wprowadzane na życzenie inwestora były akceptowane przez pozwanego i nie wiązała się z nimi propozycja zmian ceny ryczałtowej. Powód oświadczył jednocześnie, że z uwagi na niewywiązanie się z umowy i zaleganie z płatnościami jakiegokolwiek dalsze rozmowy mogą być podjęte po uregulowaniu zadłużenia.

W dniu 2 czerwca przedstawiciele Gminy M. Ś. dokonali przeglądu gwarancyjnego prac wykonanych przez pozwanego w ramach umowy (...) z 12 listopada 2009 r. W toku czynności przeglądu ustalono m.in., że należy wypielić krzewy na skwerze na wprost bramy wjazdowej do (...), wymienić 6 sztuk usuniętej robinii akacjowej, uzupełnić nasadzenia irgą wzdłuż muru (...) i uzupełnić trawnik pomiędzy murem (...), a ul. (...).

Sąd I instancji ustalił, że pozwany nie wzywał powoda do uzupełnienia nasadzeń i wykonania innych prac wskazanych przez Gminę M. Ś. w treści protokołu z 2 czerwca 2011 r. ze względu na konflikt pomiędzy stronami. Pozwany zlecił ich wykonanie M. A. (aktualnie G.) za kwotę 10.500 zł netto. M. A. wypielila krzewy na skwerze naprzeciwko bramy (...), wymieniła 6 robinii akacjowych, uzupełniła nasadzenia irgą dammera wzdłuż muru (...), za co otrzymała od pozwanego umówione wynagrodzenie. M. A. uzupełniła także trawnik o powierzchni 72 m<sup>2</sup>. Powierzchnia uzupełnionego trawnika była mniejsza od różnicy pomiędzy trawnikiem zamówionym przez pozwanego a wykonanym przez powoda z powodu zmian dokonanych przez Gminę M. Ś. jako inwestora.

W dniu 6 września 2012 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 10.000 zł wynikającej z faktury nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi. Pozwany odmówił zapłaty i wskazał, w piśmie z 21 września 2012 r., że wobec niewykonania całości prac i niewykonania części z nich w sposób prawidłowy, upoważniony był do pomniejszenia umówionego wynagrodzenia. Pozwany podniósł także, że umowa przewidywała cenę za poszczególne rodzaje czynności, a więc strony uzgodniły cenę jednostkową za 1 m<sup>2</sup> wykonania trawnika w wysokości 6,40 zł netto oraz cenę za nasadzenie jednego drzewa w wysokości 1.184,21 zł netto. Z uwagi na niewykonanie 382,8 m<sup>2</sup> trawnika i 4 drzew wystawiona przez powoda faktura powinna być pomniejszona o 7.689,82 zł brutto. Wykonanie nasadzeń krzewów jedynie co do części oraz w sposób nieprawidłowy również upoważniało pozwanego do obniżenia wynagrodzenia.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na podniesiony zarzut przedawnienia.

Wskazał, że umowa z dnia 21 czerwca 2010 r. nosi cechy dwóch odmiennych stosunków zobowiązaniowych: umowy o dzieło i umowy zlecenia. W części, w której powód zobowiązał się względem pozwanego do pielęgnacji drzew przez okres roku, to postanowienia umowy z 21 czerwca 2010 r. miała ona charakter zlecenia, bowiem nie zakładała osiągnięcia żadnego efektu, a jedynie staranne wykonywanie poleconych czynności. Zobowiązanie to nie było jednak wykonane przez powoda w żadnej części, powód odstąpił od umowy w tej części – więc nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu. Natomiast w pozostałej części przedmiotu umowy, w jakiej powód zobowiązał się do wykonania trawnika siewem oraz zasadzenia drzew z bryłą korzeniową i zasadzenia krzewów, Sąd I instancji uznał, że postanowienia umowne mają charakter umowy o dzieło. Istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej, który to rezultat, w odróżnieniu od umowy o świadczenie usług, można poddać sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Taki też charakter ma umowa w opisaney części. Prace zleczone powodowi miały z pewnością charakter zindywidualizowany, ponieważ miały być wykonane w oparciu o unikalny projekt zagospodarowania przestrzeni miejskiej opracowany z przeznaczeniem do wykorzystania wyłącznie na potrzeby gminy Ś.. Nie budziła wątpliwości Sądu Rejonowego okoliczność, że w wyniku wykonania prac przez powoda miał powstać materialny i weryfikowalny rezultat, to jest zieleń miejska wykonana w sposób określony projektem. Efekt tych prac z całą pewnością nadawał się także do poddania sprawdzianowi istnienia wad. W konsekwencji Sąd I instancji zakwalifikował umowę w tym zakresie - jako umowę o dzieło.

Powyzsza kwalifikacja stosunku zobowiązaniowego skutkowała – jak wskazał to Sąd I instancji – oddaleniem powództwa w całości, ze względu na podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Sąd Rejonowy podniósł, że zgodnie z przepisem art. 646 k.c., roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem dwóch lat od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane – od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane.

Wskazał, że w niniejszej sprawie nie doszło między stronami do protokolarnego oddania dzieła, choć z treści umowy wynikał taki obowiązek. Stosownie do zapisu §2 umowy, powód zobowiązał się wykonać trawnik oraz dokonać nasadzeń w terminie od 1 lipca 2010 r. do 20 lipca 2010 r. Z kolei roczna pielęgnacja nasadzeń miała być realizowana począwszy od dnia odbioru robót. Zdaniem Sądu Rejonowego umieszczenie w umowie wzmianki o odbiorze robót, jako punktu granicznego dla rozpoczęcia prac pielęgnacyjnych wyraźnie świadczy o obowiązku przeprowadzenia odbioru. Nie ulega także wątpliwości, że chodzi o odbiór pomiędzy stronami umowy, a nie o odbiór inwestycji pomiędzy pozwanym jako generalnym wykonawcą a gminą jako zamawiającym inwestorem. Czynności takiej nie dokonano. Sąd I instancji podkreślił, że zostały jednak przeprowadzone czynności odbioru całej inwestycji, które zakończyły się w dniu 25 października 2010 r. Uznać zatem należało, iż w tej dacie tj. w dniu 25 października 2010 r. nastąpiło najpóźniej wydanie dzieła pozwanemu, skoro prace te zostały odebrane już przez inwestora jako stanowiące część inwestycji. Sąd pierwszej instancji uznał zatem zakończenie czynności odbioru pomiędzy pozwanym a inwestorem za punkt odniesienia dla wykonania zobowiązań umownych pomiędzy powodem a pozwanym, wskazując, że z protokołu między Gminą Ś. a pozwanym bezspornie wynika, iż prace powoda zostały wydane i odebrane.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd I instancji przyjął, że dwuletni termin przedawnienia, rozpoczął swój bieg najpóźniej w dniu 25 października 2010 r. Pozew został wniesiony przez powoda w dniu 9 listopada 2012 r., a więc po upływie terminu przedawnienia, toteż zarzut podniesiony przez pozwanego był skuteczny.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości oraz zarzucając:

- 1) naruszenie prawa materialnego w postaci przepisu art. 646 k.c. poprzez jego nieprawidłową – zbyt wąską wykładnię – oraz przepisu art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c. w zw. z art. 642 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji błędne uznanie, iż roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia stało się wymagalne w chwili dokonania przez Gminę M. Ś. odbioru końcowego, a nie z upływem 21 dniowego terminu przewidzianego umową;
- 2) naruszenie prawa materialnego w postaci przepisu art. 118 k.c. poprzez jego niezastosowanie w odniesieniu do odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie, które zgodnie z dyspozycją przywołanego przepisu przedawniały się z zachowaniem trzyletniego terminu.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 85.150 zł od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 11 stycznia 2011 r. oraz od kwoty 10.000 zł od dnia 12 stycznia 2011 r. oraz kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu wskazał, że Sąd Rejonowy trafnie przyjął, iż łącząca strony umowa miała charakter mieszany zawierający w sobie zarówno elementy umowy o dzieło jak i umowy zlecenia, błędnie jednak uznał, że roszczenie uległo przedawnieniu. Podniósł, że art. 646 k.c. należy odczytywać w powiązaniu z treścią regulacji art. 642 k.c. Z unormowania art. 642 k.c. wynika, że wymagalność roszczenia o zapłatę wynagrodzenia strony mogą ułożyć według własnego uznania. Strony zaś zgodnie ustaliły 21 dniowy termin od daty wykonania zleconych czynności. Oznacza to, że strony uregulowały termin zapłaty w sposób odmienny od przewidzianego w art. 642 k.c. Podniósł, że do odbioru prac pomiędzy pozwanym a inwestorem doszło w dniu 25 października 2010 r., stąd też dopiero z dniem 26 października 2010 r. możliwe było wystawienie przez powoda faktury z 21 dniowym terminem płatności. Dopiero więc z dniem 17 listopada 2010 r. powstał stan wymagalności ( art. 120 k.c.). Wskazał także, że pozwany w sposób konkludentny dokonał odbioru dzieła realizowanego przez powoda z chwilą przyjęcia faktury oraz częściowej zapłaty należności wynikającej z tej faktury, stąd też także z tego względu nie doszło do przedawnienia roszczenia.

Skarżący zarzucił także, że Sąd Rejonowy pominął, iż przedmiotem żądania pozwu była nie tylko kwota 10.000 zł ale także odsetki ustawowe od kwoty 10.000 zł od dnia 12 stycznia 2011 r. oraz od kwoty 85.150 zł za okres od dnia 1 do 11 stycznia 2011 r., które to roszczenie uzyskuje byt samodzielny niezależny do roszczenia głównego i ulega przedawnieniu w terminie wynikającym z regulacji art. 118 k.c.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkiej części.

Wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji dokonał trafnej kwalifikacji łączącego strony stosunku prawnego. Prawidłowe były także ustalenia Sądu Rejonowego poczynione w odniesieniu do terminu odbioru dzieła oraz rozważania prawne w przedmiocie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia należności głównej i odsetek ustawowych od tej należności.

Dodać należy, iż ocena prawna łączącego strony stosunku zobowiązaniowego została podzielona także przez skarżącego, który – jak wynika z uzasadnienia apelacji - zgodził się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż umowa stron, w części dotyczącej wykonania trawnika oraz zasadzenia drzew i krzewów miała charakter umowy o dzieło. Apelujący podzielił także ocenę Sądu I instancji, iż za datę odbioru dzieła między stronami należy uznać dzień 25 października 2010 r. tj. dzień podpisania protokołu odbioru końcowego pomiędzy pozwanym a Gminą M. Ś.

Skarżący odmiennie wskazywał natomiast, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie dzieła powinien być wiązany z terminem jego wymagalności, nie zaś z terminem oddania dzieła.

W ocenie Sądu Okręgowego - z przytoczoną w tym względzie argumentacją skarżącego nie można jednak się zgodzić. Wskazać bowiem należy, że przepis art. 646 k.c. samodzielnie określa początek biegu terminu przedawnienia wszystkich roszczeń z tytułu umowy o dzieło, wiążąc go z oddaniem dzieła. Zarówno w doktrynie jak i judykaturze przyjmuje się, że jest on przepisem szczególnym w stosunku do art. 120 k.c., zgodnie z którym przedawnienie rozpoczyna bieg od dnia wymagalności roszczenia. Przepis art. 646 k.c. określa zdarzenie, od którego rozpoczyna bieg termin przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o dzieło, stanowiąc, że roszczenia te przedawniają się z upływem dwóch lat od oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane, od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane. Dzień oddania dzieła określa początek biegu terminu przedawnienia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 421/07, LEX nr 361437 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., III CSK 2/06, LEX nr 190521).

Początku biegu przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o dzieło nie określają zatem reguły przewidziane w art. 120 k.c. W niniejszej sprawie nie ma więc podstaw do utożsamiania terminu wymagalności roszczenia, określonego w umowie stron - z terminem rozpoczęcia biegu jego przedawnienia. Przepis art. 646 k.c. wyznacza bowiem – jak wskazano - w sposób odmienny aniżeli przepis art. 120 k.c. początek biegu przedawnienia.

Nie można podzielić także stanowiska apelującego, że pozwany dokonał odbioru dzieła od powoda dopiero z chwilą przyjęcia faktury VAT oraz zapłaty części należności z niej wynikającej. Bezsporna bowiem pozostaje w realiach sprawy okoliczność, że odbiór dzieła pomiędzy stronami należy wiązać z dokonaniem odbioru inwestycji, w skład której wchodziły m.in. prace realizowane przez powoda na rzecz pozwanego – między inwestorem tj. Gminą M. Ś. a pozwanym jako Wykonawcą. Dodać należy, że inwestor dokonał bezusterkowego odbioru robót od pozwanego, w tym robót powoda. Podkreślić należy, iż termin przedawnienia określony w art. 646 k.c. związany jest z oddaniem dzieła przez przyjmującego zamówienie, a nie z jego odbiorem przez zamawiającego i jego akceptacją na potrzeby zapłaty wynagrodzenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 lutego 2013 r., I ACa 895/12, LEX nr 1305937). Stąd też bez znaczenia dla rozpoczęcia biegu terminu tego przedawnienia miały wskazane przez apelującego czynności faktyczne podjęte przez pozwanego po oddaniu dzieła.

Reasumując stwierdzić należy, iż prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał za zasadny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia należności głównej. Skoro odbiór dzieła miał miejsce w dniu 25 października 2010 r., a powód wniósł pozew, co wynika z prezentaty Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie, w dniu 9 listopada 2012 r.

(k. 2), uznać zatem należy, że wniesienie pozwu nastąpiło po upływie 2 letniego terminu przedawnienia określonego w art. 646 k.c.

Trafnie jednakże skarżący zarzucił, iż Sąd Rejonowy pominął, że powód - obok roszczenia głównego tj. kwoty 10.000 zł - domagał się także zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 10.000 zł od dnia 12 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty oraz odsetek ustawowych od kwoty 85.150 zł za okres od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 11 stycznia 2011 r. (k. 3). Odnosząc się do powyższej kwestii należy wskazać, iż w orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że z uwagi na akcesoryjny charakter odsetek ustawowych w stosunku do roszczenia głównego – wraz z przedawnieniem roszczenia głównego przedawniają się także roszczenia o świadczenia uboczne (tak też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17.06.2003 r. III CZP 37/03, OSNC 2004,Nr 5 poz. 70, uchwała z dnia 26.01.2005 r. III CZP 42/04).

Tym samym roszczenie o zapłatę odsetek od przedawnionej należności głównej w wysokości 10.000 zł jako przedawnione - nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odmienne należało natomiast ocenić roszczenie w zakresie odsetek ustawowych od należności już zapłaconej przez pozwanego tj. odsetek od kwoty 75.150 zł. Wskazać należy, że pogląd o tym, że roszczenie o świadczenie uboczne podlega przedawnieniu wraz z przedawnieniem należności głównej nie dotyczy sytuacji, w których roszczenie o świadczenie główne wygasło przed upływem terminu przedawnienia, np. na skutek jego wykonania. Wykonanie świadczenia (zapłata) potwierdza bowiem, że roszczenie to istniało i tym samym daje podstawę do uznania, że pozostałe w mocy roszczenia uboczne uległy z chwilą tego zdarzenia niejako przekształceniu w roszczenie samodzielne. W związku z tym ich przedawnienie powinno być odtąd rozpatrywane całkowicie samodzielnie (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., V CK 655/04, LEX nr 152449 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2012 r., I CNP 22/11, LEX nr 1170206).

W przypadku, gdy roszczenie główne wygasło na skutek jego zapłaty przed upływem terminu przedawnienia, do przedawnienia roszczeń o odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia głównego stosuje się ustanowiony przez art. 118 k.c. - przewidziany dla roszczeń o świadczenia okresowe - trzyletni termin przedawnienia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 619/04, LEX nr 180855).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że powód w dniu 14 grudnia 2010 r. wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 85.150,60 zł z terminem zapłaty do dnia 31 grudnia 2010 r. (k. 9). Jak wynika z potwierdzenia przelewu pozwany w dniu 11 stycznia 2011 r. zapłacił na rzecz powoda z tytułu tej faktury kwotę 75.150,60 zł (k. 10). Wobec tego, że odsetki ustawowe od kwoty 10.000 zł uległy przedawnieniu wraz z roszczeniem głównym, na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądzeniu podlegały natomiast jako nieprzedawnione - odsetki ustawowe od kwoty 75.150 zł za okres od dnia 1 stycznia do 11 stycznia 2011 r.

Z tych też względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok jak w punkcie I wyroku, oddalając żądanie pozwu w pozostałym zakresie.

W pozostałej części apelacja powoda jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na treści art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Z uwagi na to, że apelacja powoda została jedynie w niewielkiej części co do roszczenia ubocznego uwzględniona Sąd Okręgowy nałożył na skarżącego obowiązek zwrotu całości poniesionych przez pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Anna Budzyńska SSO Agnieszka Woźniak SR. del. Anna Górnik